

sta. podk. Tomaszewski Zdristaw

6 Kam brotgodu

Dzieci lwowskich

2456



W.O

- 1 -

RYSKAI HISTORICZNY

Questionariusz z przebiegiem w wierzeniu i w przymusowym obrotie pracy.

Przez przeszły dzień okazywali naszyli tenność przez bolno-  
 wików, karety się anektowania przostatył utady  
 wysiłnył wojskowył polieji i w sadnikdu. W mie-  
 anektowania odrywali się przeważnie w dzieji. W mie-  
 siacu lutym 1946 r. wyprawał się piensury masowy  
 wywóz rodzin sadnikdu i polijantów, wry 30 m. wole  
 adberano w nocy rodziny z domdu, załadowywano  
 na towarowe wagony, w których to zekano po kilka  
 nasie dni ranim dany transport, odjechał do Rygi.  
 Zanunki w tych wagonach były straszne. Bezprati  
 i bez jedzenia ludie siedzieli w tych wagonach i zne-  
 mierali z głodu. Zutasca dzieci umiarali nie mogai  
 pnetymai tych wamukdu, a witasca sinna  
 zwiobna 1946 r. wyprawał się brmalna cystka  
 a w wysłkiel tenność skupowanył. Anektowijwano  
 wysłkiel, nie tylko inteligencje ali i robotnikdu.  
 Anektowanie odrywali się w nocy,  
 Wra caerdniało auto pod dom, do domu ugradała  
 skra N.K.W.D. i pod prymem sprgurdzenia dokumentów  
 zabierano na N.K.W.D. i w tej chwili raasoba anektowa-  
 wana ślad ginat. W srod spotowinstwa rapancuwał  
 strail. Za ciagła obawa przed anektowaniem, trzymata  
 caci spotowinstwa w nieczynnym napieciu niewyubym.  
 W to było sie pierwszym dnia ani godiny. W nocy 12 na 13  
 kwietnia 1946 r. wyprawał się drugi etap wywodu  
 rodzin. Wra ta była podobna do nocy Bartłomija. Spia-  
 ych ludie zmymano z trich, sadzano na ranołody  
 nastepnie tadevano na wagony. Zabierano ich  
 pod prymem ravierienia demerdu który poprzednio  
 zostali anektowani. Wra przewatano nie zabierali e sola.  
 Prastate unadzenia mienhai w sprzedawano meday  
 N.K.W.D. i smienne sumy pienicne i sprzedary sdeba-  
 wano rodzinie. Mnie rauru tak robirno bebarsho  
 wisto nie nie ptawno, a do unadownego mienhania  
 i przewadiali sie zliny N.K.W.D. W tej chwili nie  
 było sprchowej godyngi ludnoji obawajai sie  
 wywodu i wra hea fluyi rarkicowa, sama pakewate  
 ali i w sprzedawata neuy i luy w rai wywodu  
 niei jakis gwa przy rabi. W domach widziat sie  
 prymie mienhania, w których były tylko toboty  
 z belina i ubraniam, a naniel medyat rodzinny  
 i sekiwaty kiedy si zliny przyjadai rabiw stul.  
 Wnie anektowando koncem kwietnia 1946 r. zabrano  
 mnie w nocy z domu. Wapieru trzymano mnie przez  
 dni w N.K.W.D. raul. Detenyhoj (w lwowie) Stamtad  
 zabrano mnie dowierzenia na Samar typonu  
 Weli opsu w m z siedziat nas 27. Zanunki były

straszne, like sdywianie, nie mowidlo spania a powrota  
ciasnosc. Latem trzymali je formalnie dusili z braku  
powietrza i z goraca. Na pniechadshke wypracowano  
nas raz na 2 tygodnie na 15 min. Instrukowania  
odbywaly sie tylko noc. Dwa razy w tygodniu odby-  
waly sie swize wlecia. Jednym z nich, to odbywaly sie  
w piwo. Zgaza strażnikom wypadaly do celu na  
potnosc ludu wyganiano na konytan i rewid-  
owano a druga cesc strażnikom rewidowala sie.  
Poczworcie do celu nie mowidlo lustrze dzwucha i swie-  
niny. Jeeli chodzi o metody i lustrwa, to byly roine.  
Wszystko ludu, nastepnie wlijano mylki i pamiokre  
zamiastno palec miedzy dnubiami. Lito do nieprzytomnosci  
nastepnie ciono i dalej lito, albo trzymano w karcie-  
nach zimnych, ciemnych, demniejnoscj racji i yuro-  
wionej. Kacimcia i rdzinami iadnej nie bylo, gdys  
nie wolno bylo pisac listow. Nas wyroskom bylo  
razem uph. Odbywato sie w ten sposob, ie danego  
wiesnia uzywalywano z celi, pniecytywano mu wyrosk  
kolegium sedlio'u W.K.W. i do tej celi jui z pierws-  
nie wracat. 22 grudnia rabrawa mnie do Starobielshy  
tam trzymano nas w barakach. Somiewai byliśmy  
jencze w s'ledstwie, wyle na woloty, nie chodilistny.  
Kamunki to byly okropne. Paliemy wystejai  
pelnie nam nie dawano, spalimy na gotyph  
deshach. 16 czerwca 1941n. rabrawo nas i ucywie-  
wono na Katynie. Pier 26 dni zechalismy tuwaro-  
wym wiozajem. W wozonie bylo nas 47. Brak bylo  
wody i jedzenia. Nastepnie ratadowano nas na  
sknet ktorym jishalismy odni. Na skrecie bylo  
brak miedzca. Kamunki i higieniczne podpsem  
brak spieki i kashiez. Dopytywawilim na Katynie  
wrestano nas po raty. Katynie jedni pojedchali do  
kopalni stota, drudzy do kopalni stowiu, wozla  
a ja dostatetem sie do ludowu lotniska. Praca wioda  
tazgi w moczarsach. Inela to bylo nappiem i sural  
karcowal, a nastepnie niwlepyai. Miliardy konian  
nie samowicie nam zokwercaty. Spialimym w bara-  
kach na gotyph deshach, ratymy tygodnianu nie nuyjai  
nie dawaty nam spokoju. Norma bylo bujwierienie  
se z braku wody i nie wlewyai. Se kroy i plurkwy  
diennie bom 3 niemi tucham i was z kopaniem  
800 ludu nie mogto wyhnac tej pracy. Jeeli dawano  
na kame jedzenie, ktone okadato se z 250gr. sileba  
i pot litra upy dieinne. Ludu padali z pniecesyia  
i w stodu i prawie wrupej chrowwali na rhdilent.  
Nstawnkowania nie wlelitych powielich do nas  
lyto okropne. Parto nasi jopyhano na kaidym koshu-  
spiro ludu umantam jedzenie, miedzy innymi  
Starokiewicz, Dubaiski, Gnesik, Gotebra, Skirshanski,  
Nowak, Reka, Silberstajh i wieki innym ktorych  
nawisk nie pamietaus. Zostattem rewidowano  
S. XII. 1942 n. a wyjechatem z Katynie 2.1.1943n.